

Sygn. akt II CSK 88/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z wniosku S. D.
przy uczestnictwie M. D.
przy udziale Rzecznika Praw Obywatelskich
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 września 2019 r.,
skargi kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt IV Ca (...),
uzupełnionego postanowieniem Sądu Okręgowego w P.
z dnia 10 kwietnia 2017 r. sygn. akt IV Ca (...),

uchyła zaskarżone postanowienie w części, tj. w punktach:
I. 1. tiret pierwsze i trzecie, I. 2 i 3, III. oraz IV. i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego
rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. postanowieniem z 25 maja 2016 r. ustalił, że w skład majątku wspólnego S. D. i M. D. wchodzi szereg ruchomości, zgromadzone środki finansowe oraz zabudowana nieruchomość, położona w K., gmina C., o wartości 374.000 zł. Następnie dokonał podziału tego majątku w ten sposób, że wnioskodawczyni przyznał składniki o łącznej wartości 9.981,39 zł, zaś uczestnikowi składniki majątkowe o łącznej wartości 402.570,92 zł. Tytułem dopłaty zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 196.294,76 zł płatną w pięciu ratach. Nadto, nakazał uczestnikowi wydanie wnioskodawczyni określonych składników majątkowych. Sąd rozstrzygnął także o poniesionych przez małżonków nakładach.

Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że małżeństwo państwa D. zostało rozwiązane przez rozwód w 2013 r. W dniu 3 września 2009 r. małżonkowie zawarli umowę o rozszerzeniu wspólności ustawowej na majątek osobisty M. D. w postaci nieruchomości, położonej w K.. W skład majątku wspólnego wchodzi: powyższa nieruchomość, szereg ruchomości oraz środki pieniężne zgromadzone na trzech rachunkach bankowych. Uczestnicy kwestionowali wzajemnie zgłaszane do podziału ruchomości. Skład majątku wspólnego Sąd ustalił więc na podstawie dowodów zakupu, zeznań świadków oraz zeznań uczestników, które poddał rzeczowej ocenie. Jeżeli chodzi zaś o wartości poszczególnych ruchomości, to nie były one już przedmiotem sporu. Sąd ustalił ich wartość na podstawie zgodnych oświadczeń uczestników. Wartość nieruchomości ustalił opierając się na opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości. Sąd a quo wskazał, że zobowiązanie wynikające z zawartej umowy z bankiem nadal obciąża oboje małżonków, pominał obciążenie nieruchomości hipoteką zabezpieczającą wierzytelność z tytułu zaciągniętego przez nich kredytu. Uczestnicy byli zgodni co do sposobu podziału nieruchomości i przyznania jej M. D. ze spłatą na rzecz wnioskodawczyni.

W wyniku apelacji wniesionej przez uczestnika, Sąd Okręgowy postanowieniem z 15 lutego 2017 r. zmienił zaskarżone postanowienie m.in. ustalając wartość nieruchomości na kwotę 151.137,94 zł, odmiennie

rozstrzygając o prawie do poszczególnych ruchomości oraz odmiennie orzekając o wzajemnym rozliczeniu finansowym.

Sąd ad quem wskazał, że Sąd Rejonowy nie ustrzegł się błędu ustalając skład i wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi. Wartość całego majątku okazała się zawyżona z powodu zaliczenia, jako odrębnych składników majątku wspólnego, elementów wyposażenia budynku, które jako trwale i funkcjonalnie połączone z nieruchomością, zostały już uwzględnione w wartości nieruchomości oraz z powodu nieuwzględnienia przy ustaleniu wartości nieruchomości pozostałego do spłaty kredytu hipotecznego. Podzielił przy tym pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z 26 września 2013 r., II CSK 650/12 (poparty licznym orzecznictwem), zgodnie z którym obciążenie hipoteką wpływa w sposób oczywisty na wartość nieruchomości, a zatem przy jej ustalaniu w toku podziału majątku wspólnego sąd powinien uwzględnić to obciążenie, podobnie jak obowiązany jest rozważyć obniżenie wartości z powodu obciążenia w postaci służebności czy dożywocia. Wartość tych obciążeń odlicza się zarówno przy ustalaniu składników majątku wspólnego, jak i przy zaliczaniu wartości nieruchomości, przyznanej jednemu z małżonków na poczet przysługującego mu udziału w majątku wspólnym.

Sąd drugiej instancji dodał, że bezspornie przedmiotowa nieruchomość jest obciążona hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 300.000 zł na rzecz W. S.A. Ponieważ wartość majątku podlegającego podziałowi ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i według cen obowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy - przy czym skład i wartość majątku ustala sąd z urzędu (art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.) - Sąd Okręgowy przyjął najbardziej aktualną na dzień orzekania wartość obciążającego nieruchomość zadłużenia. Przy średnim kursie franka wg NBP, wynoszącym 4,03 zł na dzień 13 lutego 2017 r., kwota zadłużenia wynosiła 222.862,06 zł (4,03 zł x 55.300,76 CHF) i o taką kwotę należało pomniejszyć wartość nieruchomości oszacowaną przez biegłego na kwotę 374.000 zł. Reasumując, wartość nieruchomości z uwzględnieniem obciążenia hipotecznego wynosi 151.137,94 zł (374.000 zł minus 222.862,06 zł), a wartość całego majątku wspólnego 166.440,31 zł (151.138 zł plus 15.302,31 zł - wartość ruchomości).

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast zarzutu dotyczącego sposobu podziału. Aczkolwiek na skutek wyłączenia z majątku wspólnego przedmiotów połączonych z przedmiotową nieruchomością, zmianie podlegały kolejne punkty rozstrzygnięcia.

Powyższe orzeczenie w części, tj. w pkt I ppkt I tiret pierwsze i trzecie postanowienia (w zakresie ustalenia wartości nieruchomości oraz łącznej wartości majątku) i w pkt I ppkt 3 postanowienia (w zakresie, w jakim Sąd obniżył dopłatę zasądzoną na rzecz wnioskodawczynie), zaskarżył skargą kasacyjną Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 151 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 2147 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 września 2017 r. - w powiązaniu z § 38 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz. U. z 2004 r., Nr 207, poz. 2109 ze zm.) przez jego błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że wartość rynkową nieruchomości powinno się obliczać z uwzględnieniem obciążenia hipotecznego, ciążącego na nieruchomości, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów winna prowadzić do uznania, że obciążenie nie wpływa na wartość rynkową nieruchomości,

b) art. 212 § 1 k.c. (stosowanego w podziale majątku dorobkowego na mocy art. 567 § 3 k.p.c. i 46 kro w zw. z art. 688 k.p.c.), przez jego niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w tym, że Sąd zasądził dopłatę na rzecz wnioskodawczynie w nieprawidłowej wysokości, a więc wartość udziału wnioskodawczynie w majątku wspólnym nie została wyrównana;

2. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. oraz art. 46 kro przez błędne określenie wartości składnika wchodzącego w skład majątku dorobkowego byłych małżonków w postaci zabudowanej nieruchomości, a zatem i całego dorobku,

b) art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. oraz art. 46 kro przez rozstrzygnięcie o niespłaconym długu związanym z majątkiem dorobkowym, podczas gdy przepis ten pozwala na rozliczenie długów spłaconych;

3. naruszenie konstytucyjnego prawa do ochrony praw majątkowych, gwarantowanego w ramach art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, z uwagi na istotne uszczuplenie dopłaty należnej wnioskodawczyni z tytułu udziału w majątku wspólnym małżonków o stosowną część niespłaconego kredytu, podczas gdy nie istniały podstawy do takiego obniżenia dopłaty. Sąd Okręgowy rozstrzygając o podziale majątku dorobkowego oparł się na założeniach przyszłych i niepewnych: do takich należy zaliczyć prognozy w kwestii tego, kto będzie spłacał wspólny kredyt, zaciągnięty przez małżonków, bądź do którego z nich wierzyciel skieruje egzekucję oraz jaka będzie ostateczna wysokość spłaconego zobowiązania. Poczynione przez Sąd Okręgowy prognozy mogą okazać się nietrafne, co spowoduje, że małżonkowie nie uzyskają równej wartości praw majątkowych związanych z udziałem w majątku wspólnym, które są chronione na poziomie konstytucyjnym.

We wnioskach Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie przedmiotowego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Uczestnik w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W istocie, zarysowany przez Rzecznika Praw Obywatelskich problem często spotykany jest w sprawach o podział majątku wspólnego byłych małżonków i rzeczywiście wywołuje swoiste komplikacje interpretacyjne. Nie ma też w tym zakresie konsekwencji, zarówno w judykaturze Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych.

W ostatnim czasie jednakże, sytuacja uległa zmianie. Wątpliwości interpretacyjne dostrzegła bowiem Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego zwracając się z pytaniami prawnymi o następującej treści:

„1. Czy dokonując z urzędu w postępowaniu o podział majątku objętego dotychczas wspólnością majątkową małżeńską ustalenia składu i wartości majątku wspólnego (art. 567 § 3 k.p.c. w związku z art. 684 k.p.c.), sąd określa wartość nieruchomości należącej do majątku podlegającego podziałowi przy uwzględnieniu jej obciążenia hipotecznego?

2. Czy art. 618 § 3 k.p.c. stoi na przeszkodzie dochodzeniu między byłymi współmałżonkami roszczeń o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipotecznie, spłaconego przez jednego z małżonków po zniesieniu wspólności?”

W dniu 27 lutego 2019 r. Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej zagadnienia prawnego przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego podjął uchwałę:

„Artykuł 618 § 3 k.p.c. nie wyłącza dochodzenia między małżonkami roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego”.

Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 27 lutego 2019 r., III CZP 30/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 87).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy zwrócił m.in. uwagę na to, że ukształtowana orzecznictwem tego Sądu praktyka pomniejszania wartości nieruchomości o kwotę niespłaconego kredytu, mimo że jej konstrukcja dogmatyczna nasuwa wątpliwości, bywa aprobowana przez uczestników postępowań działowych; ich akceptacja takiego sposobu rozliczenia jest dla sądu wiążąca. Ma ona również zastosowanie w każdej sytuacji, w której szczególne okoliczności sprawy wskazują na taką potrzebę, co może wiązać się z sytuacją osobistą małżonków, dążących do ustabilizowania swojej sytuacji majątkowej przez kompleksowe i ostateczne wzajemne rozliczenie, a wysokość długu jest policzalna, nieprzekraczająca wartości nieruchomości.

Niemożliwość wyłączenia stosowania, w zależności od okoliczności każdej rozpoznawanej sprawy, proponowanego w dotychczasowym orzecznictwie sposobu ustalania wartości nieruchomości obciążonej hipoteką, czyni niemożliwym

i nieuzasadnionym podjęcie uchwały o charakterze abstrakcyjnym, a więc uniwersalnym. Z tej przyczyny Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały rozstrzygającej pierwsze zagadnienie prawne.

Wprawdzie Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały w części bezpośrednio dotyczącej wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich, to jednak w tym zakresie, w jakim zostało zajęte stanowisko, ma ono doniosłe znaczenie dla rozstrzyganej kwestii. Skoro bowiem, artykuł 618 § 3 k.p.c. nie wyłącza dochodzenia między małżonkami roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego, to w istocie odpada argument - wielokrotnie podnoszony w różnych judykatach, na który zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 stycznia 2017 r., I CSK 54/16 (niepubl.) - a mianowicie, że obniżenie wartości rynkowej nieruchomości lub prawa do lokalu o wartość tego długu i w konsekwencji proporcjonalne obniżenie należnej drugiemu małżonkowi spłaty, ma na celu zapobieżenie pokrzywdzeniu małżonka-właściciela nieruchomości (lokalu), polegające na tym, że "płaci on dwukrotnie", a więc spłaca drugiego małżonka z wartości rynkowej lokalu, a nadto może być w przyszłości narażony na spłatę całości kredytu, za który odpowiada rzeczowo, w celu uniknięcia skierowania przez wierzyciela hipotecznego egzekucji do tej nieruchomości. Skutkiem zastosowania takiej formuły rozliczeń jest to, że spłata długu hipotecznego uwzględniona przy ustalaniu wartości nieruchomości przez zmniejszenie jej wartości, dokonana z osobistego majątku przez małżonka, któremu przypadła ona w wyniku podziału, nie rodzi roszczenia z tego tytułu wobec drugiego małżonka, mimo że dług zabezpieczony hipoteką obciążał oboje małżonków także po ustaniu wspólności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 566/08, M. Prawn. 2009, nr 9, s. 466). Oznacza to jednak w istocie obciążenie przez sąd długiem z tytułu kredytu tylko jednego z małżonków w ich wzajemnych stosunkach - tego, który otrzymał nieruchomość, mimo że oboje małżonkowie nadal są dłużnikami osobistymi banku.

Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że przyjęcie takiej koncepcji nie prowadzi do skutecznego w sensie prawnym obciążenia spłatą kredytu małżonka, któremu przyznano prawo do lokalu o wartości obniżonej o wartość tego kredytu i nie

powoduje wygaśnięcia zobowiązania wnioskodawczyni wobec banku do spłaty kredytu ze względu na otrzymanie przez nią spłaty stosownie obniżonej. Słabością tej formuły rozliczeń jest ponadto nieuwzględnienie sytuacji, w której po podziale majątku, kredyt w pełnym zakresie, przy bierności małżonka - aktualnego właściciela nieruchomości lub lokalu, zmuszony jest spłacać ten drugi małżonek, będący przecież nadal solidarnym dłużnikiem osobistym, który nie tylko nie otrzymał nieruchomości, ale także spłaty proporcjonalnej do wartości rynkowej ustalonej bez obciążenia kredytowego, a musi ponosić ciężar spłaty całości kredytu i ewentualnego dochodzenia roszczeń regresowych kierowanych z tego tytułu do drugiego małżonka (art. 376 k.c.).

Kolejne wypowiedzi judykatury potwierdziły trafność powyższego stanowiska. Otóż, wyrażono zapatrywanie, w myśl którego w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków, obejmującego nieruchomość obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy, sąd - przydzielając tę nieruchomość na własność jednego z małżonków - ustala jej wartość, jeżeli nie przemawiają przeciwko temu ważne względy, z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 28 marca 2019 r., III CZP 21/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 88).

Sąd Najwyższy sformułował swoistą zasadę ustalania wartości nieruchomości, obciążonej hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy. Jednakże, w uzasadnieniu orzeczenia podkreślił m.in., że należy przy tym podzielić i rozwinąć zapatrywanie wyrażone w uzasadnieniu przytoczonej powyżej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, wskazujące, że mogą jednak wystąpić sytuacje nietypowe, natury podmiotowej - np. szczególna sytuacja osobista lub majątkowa byłych małżonków - albo przedmiotowej - np. proporcje wartości obciążenia i wartości nieruchomości, i wtedy uwzględnienie obciążenia przez odliczenie nominalnej wartości hipoteki albo w inny sposób, przez jej odliczenie lub stosowne uwzględnienie nie jest wyłączone. Trzeba także zwrócić uwagę, że innej ocenie mogą podlegać stany faktyczne, w których samo istnienie hipoteki na nieruchomości może wpływać na jej wartość, a innej sytuacji, w których małżonkowie dążą do pomniejszenia wartości nieruchomości o kwotę długu osobistego zabezpieczonego hipoteką lub gdy zgodnie ustalą sposób rozliczenia

takiego długu. Odmierna jest także sytuacja, w której małżonkowie są wyłącznie dłużnikami rzeczowymi.

W sytuacji zatem, jak w niniejszej sprawie, gdy małżonkowie wspólnie zaciągnęli zobowiązanie kredytowe, a Sąd Najwyższy przesądził w cytowanej uchwale, że artykuł 618 § 3 k.p.c. nie wyłącza dochodzenia między nimi roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego, to zasadnym jest przyjęcie, że ustalając wartość wchodzącego w skład majątku wspólnego prawa własności nieruchomości, obciążonego hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy, powinno uwzględnić się wartość rynkową tego prawa z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego. Bowiem fakt zakończenia postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności majątkowej, nie wyłącza dochodzenia między małżonkami roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie wystąpiły sytuacje nietypowe, które uzasadniałyby odmienne podejście do określenia wartości przedmiotowej nieruchomości.

Tym samym, uznać należało, że zarzuty podniesione przez Rzecznika Praw Obywatelskich okazały się uzasadnione.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). Dodać należy, że zaskarżone orzeczenie podlegało uchyleniu w takim zakresie, w jakim ustalenie wartości nieruchomości miało wpływ na poszczególne rozstrzygnięcia orzeczenia działowego.